

Izraelski atak na Strefę Gazy

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka 15 marca 2019

Wczoraj wieczorem, ok. 21:00 ze Strefy Gazy zostały wystrzelone dwie rakiety w kierunku Tel Awiwu. Zidentyfikowano je jako Fajr-5 produkcji irańskiej. Rakiety zostały wykryte przez izraelski system obrony powietrznej, który uruchomił alarm dla mieszkańców miasta. Otwarto schrony.

Niezwłocznie po wykryciu ataku uruchomiony został system przeciwrakietowy Iron Dome. Jednak najprawdopodobniej nie wystrzelono przeciw pocisków, bo palestyńskie rakiety poleciały na tereny niezamieszkane.

W innym ataku Palestyńczycy wystrzelili 7 rakiet w kierunku południa Izraela. Także one nie spowodowały istotnych zniszczeń. Początkowo media podawały, że Izraelczycy wystrzelili aż 6 przeciw pocisków, ale później oficjalnie temu zaprzeczono. Jedna z wystrzelonych przez Palestyńczyków rakiet miał spaść na terytorium Strefy Gazy.

O przygotowanie ataku został oskarżony Hamas. Później okazało się, że rakiety wystrzelono prawdopodobnie przez przypadek. Decyzja o ich użyciu miała zapaść na niskim szczeblu.



Celem ataków izraelskiego lotnictwa było ponad sto obiektów związanych z Hamasem na terytorium całej Strefy Gazy / Ilustracja: IDF

Mimo takiej oceny sytuacji, Izraelczycy zdecydowali się przeprowadzenie ataków na ponad sto celów w Strefie Gazy, które zidentyfikowano jako związane z Hamasem. W nocy lotnictwo zaatakowało m.in. podziemną wytwórnię pocisków rakietowych i kompleks biurowy, w którym znajdowało się dowództwo jednostek Hamasu na Zachodnim Brzegu, a także ośrodek szkoleniowy wyspecjalizowany w użyciu bezzałogowców. Według wstępnych ocen, w atakach zostało rannych 4 Palestyńczyków.

